



M
I
C
H
A
Ł

F
1
2
4
2
5
0
2
4

S
Z
A
F
R
A
Ń
S
K
I

N
1
2
9
4

Rozdział 1

Nie udostępniaj dalej!



2 1 2 2 4 2 4 2 5 2 4
F 1 2 4 2 5 2 4
S Z A F R A Ń S K I
M I C H A Ł

Skład i okładka: Marcin Gajosiński, This Way Design, thisway.design

Rysunki ninja w książce: Marek Pawelczyk, PanRysownik.pl

Redakcja: Łukasz Mackiewicz, eKorekta24.pl

Korekta: Marta Durczyńska, eKorekta24.pl

Copyright © 2016–2019 by Michał Szafrński

Książka wydana przez Kaveo Publishing

Dystrybucja wysyłkowa przez internet:

»<http://finansowyninja.pl>«

Wszystkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej książki w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie metodą elektroniczną lub inną powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji. Wyjątkiem są recenzje i referaty, kiedy to osoba recenzująca lub referująca ma prawo przytaczać krótkie wyjątki z książki – z podaniem źródła.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Jako autor dołożyłem wszelkich starań, aby informacje zawarte w tej publikacji były kompletne i rzetelne. Nie biorę jednak żadnej odpowiedzialności za ich wykorzystanie ani za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce. Musisz wiedzieć, że nie jestem doradcą finansowym ani tym bardziej doradcą inwestycyjnym i że odradzam ślepe podążanie za moimi podpowiedziami. Wszystkie treści zawarte w tej książce są wyłącznie wyrazem moich osobistych poglądów i nie stanowią rekomendacji w rozumieniu przepisów *Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005 r. w sprawie informacji stanowiących rekomendacje dotyczące instrumentów finansowych, ich emitentów lub wystawców* (Dz.U. z 2005 r. nr 206, poz. 1715). Wszystkie decyzje związane ze swoimi finansami podejmujesz na własną odpowiedzialność. Pamiętaj, że to Ty jesteś dla siebie najlepszym doradcą finansowym. Traktuj to, co piszę, jako wskazówki, które musisz odnieść do własnej sytuacji i własnych preferencji.

ISBN: 978-83-65308-05-4

ISBN e-book EPUB: 978-83-65308-06-1

ISBN e-book MOBI: 978-83-65308-07-8

ISBN e-book PDF: 978-83-65308-08-5

Wydanie trzecie

Warszawa 2019

MICHAŁ SZAFRAŃSKI

FINANSOWY
NINGA

Dla Gabi, Iðy i Szymona...

Dziękuję, że jesteście, wspieracie mnie i kochacie.

Ja też Was bardzo kocham.

Spis Treści

1

2

11
Wstęp

17
*Droga
finansowego
ninja*

30
*Trening
finansowego
ninja*

M F
I I
C N
H A
A N
Ł S
O
S W
Z Y
A
F N
R I
A N
Ń J
S A
K
I

18
Recepta na stanie się
finansowym ninja

22
Cechy ludzi sukcesu

27
Plan książki i Twojego
szkolenia

30
Rola planowania, czyli
warto mieć swój rozkład
jazdy

36
Rola emocji, czyli Twój
prawdziwy stosunek
do bogactwa

45
Rola nawyków, czyli
wojna z samym sobą

50
Automatyzacja
finansów osobistych

60
Kontrakt z sobą samym

67
Koszt utraconych
korzyści



72
*Arsenal
finansowego
ninja*

75
Budżet domowy –
najważniejszy oręż
finansowego ninja

106
Kalkulator finansowy

113
Procent składany, czyli
miecz obosieczny

120
Finansowa poduszka
bezpieczeństwa

129
Wartość netto – jedyna
miara zamożności

135
Czas – zasób cenniejszy
od pieniędzy

147
Negocjowanie –
umiejętność
warta miliony

151
Inflacja i jej wpływ
na wartość pieniądza



160
*Finansowy
rozkład
jazdy*

161
Część 1. Droga
do niezależności
finansowej

172
Ile pieniędzy
potrzeba do przejścia
na emeryturę?

189
Część 2. Etapy ewolucji
finansowego ninja

201
Finansowy rozkład
jazdy

204
Część 3. Jak wiek
wpływa na możliwości
ninja?

208
Nigdy nie jest za późno!



212
*Fundament
zdrowych
finansów*

213
Część 1. Konta, lokaty
i kilka bankowych trików

233
Ile pieniędzy trzymać
w banku?

240
Co zrobić, jeśli czujesz
się poszkodowany przez
bank?

246
Część 2. Karty bankowe

253
Ile naprawdę kosztuje
dług na karcie?

267
Chargeback, czyli odzyskujemy
płatność kartą

274
Część 3. Ubezpieczenia

280
Ubezpieczenie na życie

286
Część 4. Higiena
finansowa



299

*Oszczędzanie
na co dzień*

300

Część 1. Ile powinieneś
oszczędzać?

304

Ile czasu musisz
oszczędzać na
emeryturę?

309

Jak się zabrać do
oszczędzania?

314

Część 2. Codzienne
oszczędności

315

Kosztowna eksploatacja
mieszkania, czyli koszty
mediów

320

Koszty jedzenia

326

Koszty transportu

337

Koszty telekomunika-
cyjne



342

*Mieszkanie lub
dom – największy
zakup w życiu*

345

Lepiej kupić
czy wynajmować
mieszkanie?

357

Emocjonalny aspekt
wynajmu

360

Współczynnik „cena
do czynszu”

361

Kredyt hipoteczny –
na co zwracać uwagę?

375

Jak dobrze przygotować
się do kredytu?

385

Kredyt walutowy – jak
na nim oszczędzać?

391

Negocjacje zakupu
mieszkania



400

*Zarabianie
pieniędzy*

403

Etap 1. Praca na
etacie i strategiczne
planowanie kariery

431

Etap 2. Praca
dodatkowa, czyli
dywersyfikacja

438

Etap 3. Własna firma
i skalowanie modelu
zarabiania

9 10

445

*Optymalizacja
podatkowa*

446

Elementarz podatkowy

453

Optymalizacja podat-
kowa dla pracownika
etatowego

457

Umowy cywilnoprawne
oprócz etatu

465

Własna działalność
gospodarcza

467

Ile przepłacasz jako eta-
towiec i ile oszczędzasz
jako firma?

472

Kiedy otworzyć firmę?

476

Dwie najtrudniejsze
decyzje początkującego
przedsiębiorcy

481

Scenariusz optymaliza-
cji podatkowej: od etatu
do własnej firmy

487

Inwestowanie

492

Dlaczego warto
inwestować?

496

Kiedy zacząć
inwestowanie?

501

Podstawowe
zagrożenia związane
z inwestowaniem

519

Polisa z UFK, czyli
toksyczny produkt
inwestycyjny

537

Zakończenie

545

Bibliografia

M F
I I
C N
H A
A N
Ł S
O
S W
Z Y
A
F N
R I
A N
Ń J
S A
K
I

Wstęp

Jest piątek 13 maja 2016 r. Podobno to pechowa data, ale przesądny nie jestem. Ekonomiści i obserwatorzy polityczni czekają w napięciu na ogłoszenie ewentualnej zmiany ratingu Polski przez agencję Moody's, a ja z olbrzymią ulgą przygotowuję wstęp do książki, którą zacząłem pisać blisko dwa lata temu.

Dla Ciebie to dopiero początek, a dla mnie – już finisz. Znajdujemy się na różnych etapach, ale mamy jedną wspólną cechę: zależy nam na poprawie swojej sytuacji finansowej, mądrzejszym gospodarowaniu pieniędzmi, którymi już teraz dysponujemy, oraz rozwijaniu zdolności do ich zarabiania i pomnażania. Brzmi niesamowicie prosto, ale realizacja nie jest już taka łatwa. Droga do bezpieczeństwa finansowego bywa bardzo kręta.

Po pierwsze, brakuje nam dobrych podstaw. W szkole niestety nie ma przedmiotu „finanse osobiste”, chociaż moim zdaniem powinien to być przedmiot obowiązkowy.

Po drugie, rodzice rzadko kiedy wpajają swoim dzieciom właściwe wzorce zachowań w obszarze finansów. W wielu polskich rodzinach pieniądze stanowią temat tabu. Jeżeli są w portfelu, to się je wydaje. Jeżeli ich nie ma, to się o tym milczy lub co najwyżej się narzeka.

Moi Rodzice dawali mi kieszonkowe od pierwszej klasy podstawówki, pod warunkiem że będę sumiennie prowadził notes z rejestrem przychodów i wydatków. Wypłata kolejnego kieszonkowego zależała od audytu tych zapisków. I chociaż działało się to jeszcze w ubiegłym wieku, nawyk skrupulatnego prowadzenia domowej buchalterii pozostał mi do dzisiaj i nie raz uratował mi skórę.

To właśnie systematyczna praca u podstaw doprowadziła mnie do miejsca, w którym jestem dzisiaj, i pozwala mi cieszyć się życiem bez przejadania wszystkich zarobionych pieniędzy. Wcale nie uważam się za nadmiernie oszczędnego człowieka – chociaż przypina mi się taką łatkę. W mądrym zarządzaniu finansami osobistymi nie chodzi o to, żeby być dusigroszem. Mądre gospodarowanie pieniędzmi to sztuka minimalizowania tylko tych kosztów, które są nam zbędne, po to żeby mieć więcej pieniędzy na to, co jest dla nas ważne.

Sęk w tym, że sami często nie wiemy, co się dla nas najbardziej liczy. Przez to zapracowujemy się w pogoni za pieniądzem, który cały czas się nas nie trzyma. Im więcej zarabiamy, tym więcej wydajemy, a oszczędności jak nie było, tak nie ma. I tylko w nielicznych momentach refleksji zastanawiamy się, jak to w ogóle możliwe...

Większość z nas nie ma żadnego planu na siebie. Nie wiemy, co chcemy robić za kilka lat, nie wiemy też, ilu pieniędzy potrzebujemy na życie. Dowiadujemy się tego na bieżąco, nie zawsze w sprzyjających okolicznościach. Dobrowolnie oddajemy swoją wolność za mniejsze lub większe błyskotki i zaciągamy kredyty, przez co stajemy się niewolnikami banków i firm pożyczkowych. W efekcie wielu z nas żyje na krawędzi – brak zaledwie jednej pensji może spowodować problemy finansowe. Wciąż tylko nieliczni myślą w perspektywie kolejnych miesięcy lub lat, systematycznie gromadząc oszczędności.

Skąd to wiem? Od 2012 r. prowadzę blog „Jak oszczędzać pieniądze?“, poświęcony tematyce mądrego oszczędzania, zarabiania, inwestowania oraz wprowadzania optymalnych zmian we własnych finansach. Zgromadził on zaskakująco dużą liczbę czytelników – co miesiąc odwiedza go ok. 200 tys. osób! W najśmielszych marzeniach nie przypuszczałem, że uda mi się zainteresować tak wielu ludzi. Dzieje się to pomimo faktu, że nie mam wykształcenia ekonomicznego i nigdy nie pracowałem w branży finansowej. A może właśnie dlatego to, co piszę na blogu i o czym mówię w **podcaście „Więcej niż oszczędzanie pieniędzy”**, rezonuje u tak licznych osób?

Książka, którą trzymasz w ręku, zawiera podstawową wiedzę na temat finansów osobistych – esencję kilkuset obszernych artykułów opublikowanych na blogu, a także wielu zagadnień, o których jeszcze tam nie pisałem. Absolutnie nie wyczerpuje ona tematu finansów osobistych, przekazuje jednak fundamentalną wiedzę, którą sam chciałbym otrzymać w trakcie edukacji szkolnej. Przedstawiam podstawowe zasady, jakimi powinny kierować się osoby mądre finansowo. Ci, których nazywam finansowymi ninja, to inteligentni, świadomi, samodoskonający się ludzie, którzy potrafią tak zarządzać swoimi finansami, żeby na wszystko im wystarczyło. Potrafią ułożyć i regularnie wdrażać plan zwiększania zarobków, a jednocześnie są świadomi, że życie nie zawsze toczy się zgodnie z planem. Wiedzą, jak przygotować się finansowo na nieprzewidziane trudności, a jednocześnie umieją skutecznie bronić się przed doradcami finansowymi, polującymi na ich oszczędności i oferującymi coraz to wymyślniejsze „gwarantowane inwestycje”. Wiedzą, że w świecie finansów gwarantowane jest jedynie ryzyko – tym większe, im mniejsze mamy doświadczenie, wiedzę i świadomość zmienności własnych emocji.

Finansowy ninja zna siebie, umie rozpoznać przeciwnika i potrafi wykorzystać przeróżne techniki walki. Dzięki bieżącej kontroli finansów osiąga ostateczny cel, którym jest szeroko rozumiane bezpieczeństwo finansowe.

Do wielu wniosków, które znajdziesz w tej książce, doszedłem, ucząc się na własnych błędach. Mam nadzieję, że *Finansowy ninja* pomoże Ci ich uniknąć. Bardzo mocno wierzę w to, że wprowadzenie w życie przynajmniej części zamieszczonych tu porad i wskazówek pomoże Ci znacząco poprawić stan finansów i skutecznie odkładać pieniądze na przyszłą – oby wcześniejszą – emeryturę.

Pamiętaj jednak, że nie jestem doradcą finansowym ani tym bardziej inwestycyjnym. To Ty jesteś jedyną osobą odpowiedzialną za własne decyzje finansowe. Nie możesz tej odpowiedzialności na nikogo rzucić, bo to właśnie Ty poniesiesz konsekwencje swoich wyborów lub zaniechań. Z całego serca życzę Ci, żeby decyzje, które podejmiesz, prowadziły wyłącznie do dobrych zmian w Twoim życiu.

Dziękuję Ci za sięgnięcie po *Finansowego ninja* i za zaufanie, które mi okazałeś, płacąc za książkę. Dzięki temu, że wydaję ją samodzielnie, mogę sobie pozwolić na przekazanie części wpływów ze sprzedaży na cele dobroczynne. **Każdy sprzedany egzemplarz funduje jeden posiłek dla niedożywionych dzieci objętych programem Pajacyk**, który od wielu lat prowadzi Polska Akcja Humanitarna (PAH).

Nie przedłużając, zapraszam Cię do rozpoczęcia treningu finansowego ninja. Obiecuję, że łatwo nie będzie, ale będzie warto. W trakcie czytania koniecznie zaglądaj na stronę »<http://fin.ninja/bonus>«. Znajdziesz tam szablony arkuszy kalkulacyjnych i materiały dodatkowe, które pomogą Ci poszerzyć wiedzę.

I jeszcze jedna wskazówka: książkę możesz czytać linearnie, rozdział po rozdziale, lub wrywkowo – od razu przechodząc do części, która najbardziej Cię interesuje. W tym drugim przypadku zalecam jednak przerobienie w pierwszej kolejności rozdziału trzeciego. Tam zapoznasz się z obsługą kalkulatora finansowego, którym posiłkuję się w całej książce.

Życzę miłej lektury.

Michał Szafrński

Warszawa, 13 maja 2016 r.

PS. Zapraszam mocno na mój blog – »<http://jakoszczedzacienniadze.pl>«.

PPS. Będzie mi bardzo miło, jeśli zechcesz podzielić się ze mną wrażeniami z lektury. Śmiało pisz na: »michal@finansowyninja.pl«. Nie gwarantuję odpowiedzi, ale na pewno przeczytam Twój e-mail.

Wstęp do wydania 2019

Minęły kolejne trzy lata. Piszę te słowa 12 lutego 2019 r. – już po ukończeniu prac nad nowym, zaktualizowanym wydaniem książki *Finansowy ninja*. Przyznam się, że zabranie się za te prace nie było dla mnie łatwe. Uważałem #FinNinja za produkt kompletny i ukończony. Jego wysoka jakość została potwierdzona świetnymi recenzjami i olbrzymią (jak na polskie realia) sprzedażą. Tylko do końca 2018 r. nabywców znalazło 69 068 egzemplarzy, co uczyniło z *Finansowego ninja* wielokrotny bestseller i jeden z najlepiej sprzedających się poradników finansowych w Polsce.

Dziś cieszę się, że pokonałem wewnętrzne opory. Z jednej strony okazało się, że w obszarze merytorycznym nie musiałem wiele zmieniać. Podstawowe zasady zdroworozsądkowego podejścia do finansów osobistych pozostają niezmiennie. Mój przewodnik jest w tym zakresie ponadczasowy.

Z drugiej strony wprowadziłem w książce kilkaset zmian i poprawek. Świat finansów nie stoi w miejscu. Pojawiają się nowe rozwiązania, nowe sposoby długoterminowego oszczędzania (np. Pracownicze Plany Kapitałowe, wprowadzone w 2019 r.), zmienia się sposób obliczania podatków, wprowadzane są także nowe daniny na rzecz państwa (np. solidarnościowa), inne są wartości takich parametrów jak inflacja, średnie wynagrodzenie, składki na ZUS itd. Chociaż ogólne zasady pozostają niezmiennie, to często właśnie suma przeróżnych szczegółów przesądza o efektywności prawdziwego finansowego ninja. I to właśnie dlatego zaktualizowałem większość przykładów, danych i obliczeń.

Niniejszym z radością i dumą przekazuję w Twoje ręce nowe wydanie na rok 2019. Wierzę, że – podobnie jak tysiące innych osób – uznasz lekturę tej książki i wdrożenie opisanych w niej zasad za przełomowy moment dla Twoich finansów. Tego właśnie Ci życzę.

Michał Szafrąński

M I C H A Ł
S Z A F R A Ń S K I
F I N A N S O W Y
N I N J A

R O Z D Z I A Ł
1

Droga finansowego ninja



Na początek ustalmy, kim jest prawdziwy finansowy ninja. Nie jest nim w żadnym wypadku amerykański „finansowy golas”, chociaż to właśnie jego określa się mianem „ninja” – od skrótu:

NINJA = NO INCOME, NO JOB & ASSETS

W USA nazywano tak osoby, które nie zarabiał, nie miały pracy ani żadnego majątku. To właśnie im banki w swojej nieograniczonej chciwości udzielały kredytów na zakup domów. Nie zwracano uwagi na to, czy kredytobiorcę stać na spłatę zobowiązań (czy ma zdolność kredytową). Wychodzono z założenia, że ceny nieruchomości zawsze będą rosnać, a amerykańscy ninja optymistycznie zakładali, że „grzechem jest nie skorzystać z taniego pieniądza w postaci kredytu hipotecznego”. Doradcy finansowi zgarniali sowite prowizje za uruchamianie kolejnych kredytów. Dzięki pieniądzom pompowanym w ten sposób na rynek przepowiednia o wzroście cen nieruchomości sama się spełniała. Do czasu – w 2008 r. bańka pękła. Okazało się, że amerykańscy ninja nie są w stanie spłacać

rosnących rat kredytów. Rynek się załamał i dzisiaj takie „śmieciowe kredyty” uznawane są za główny powód krachu finansowego w 2008 r.

Niestety „amerykańskich ninja” nie brakuje także w Polsce. To osoby nieposiadające oszczędności, próbujące wytrwać do pierwszego. Niejednokrotnie są to dawcy pieniędzy dla sektora finansowego, pracujący na spłatę odsetek od udzielanych im kredytów i pożyczek. Takim ninja może niestety zostać każdy. Przyczyniają się do tego lekkomyślność finansowa, brak prawidłowych nawyków, niskie zarobki oraz – co najważniejsze – brak właściwej edukacji i wiedzy o finansach.

Kim jest zatem prawdziwy finansowy ninja? To osoba świadoma finansowo, asertywna, systematyczna, pracowita, która liczy przede wszystkim na siebie, stale podnosi kwalifikacje, pokonuje swoje ograniczenia i strach, negocjuje ze sobą i innymi, rozumie swoje emocje i umie sobie z nimi radzić, potrafi przeanalizować podawane informacje, ma wysokie poczucie własnej wartości, jest skuteczna i świadoma swoich finansowych możliwości oraz ograniczeń, wyczulona na pojawiające się okazje i zdolna sprawnie na nie reagować, ma plan na siebie i systematycznie go realizuje, jest szczerą w stosunku do siebie samej (nie oszukuje się) **i przede wszystkim jest bezpieczna finansowo.**

Ta książka poświęcona jest właśnie temu, jak zostać prawdziwym finansowym ninja. To droga wymagająca dużego wysiłku i długiej pracy nad sobą, dająca jednak niesamowite korzyści.

Zapraszam zatem do lektury i treningu.

Recepta na stanie się finansowym ninja

Finansowy ninja to ktoś, kto rozumie, że nie ma jednego, prostego przepisu na uzyskanie stabilności finansowej. Dla każdego ta droga będzie nieco inna. Wyznaczana jest ona indywidualnymi preferencjami i umiejętnościami, a ich poznawanie pomoże odnaleźć optymalną dla danej osoby drogę do dobrobytu. W dużym uproszczeniu sprowadza się to do wybrania jak największej liczby poniższych elementów i skutecznego ich połączenia ze sobą:

- **ograniczanie kosztów stałych,**
- **zwiększanie przychodów,**
- **systematyczne zwiększanie skali oszczędności,**
- **umiejętne pomnażanie pieniędzy,** np. poprzez inwestowanie nadwyżek finansowych z jednoczesnym dbaniem o ochronę zgromadzonego kapitału,
- **dążenie do bycia jak najlepszym w tym, co się robi** – najlepiej, by było to coś, co jest naszą pasją lub co po prostu lubimy robić. Wtedy praca jest dużo łatwiejsza.

Nikt z nas nie rodzi się z tymi umiejętnościami, ale można je wytrenować. Analogicznie działali prawdziwi wojownicy ninja. Żaden z nich nie wysłał wysokiej skuteczności z mlekiem matki – wszystko musieli osiągnąć sami. Poświęcali tysiące godzin na treningi, zanim wyruszyli na pierwszą misję. Do perfekcji doprowadzali sztukę walki specjalistycznym orężem, potrafili doskonale zwodzić przeciwników i kamuflować swoje działania. Wiedzieli też, że fizyczna doskonałość nie wystarczy, byli więc równie dobrymi strategami i taktykami. Dopiero połączenie wszystkich tych umiejętności powodowało, że uznawano ich za nadludzi – niepokonanych wojowników, gotowych skutecznie zakończyć każdą misję.

Z budowaniem stabilności finansowej jest podobnie. W teorii sprowadza się to do prostego równania:

$$\text{ZAROBKI} - \text{WYDATKI} = \text{OSZCZĘDNOŚCI}$$

Tak to wygląda w scenariuszu idealnym, tzn. takim, w którym przychody są wyższe od kosztów. Życie ma jednak dużo więcej odcieni, więc ten scenariusz może wyglądać też tak:

$$\text{DUŻE ZAROBKI} - \text{WYŻSZE WYDATKI} = \text{DŁUG}$$

$$\text{DUŻE ZAROBKI} - \text{NIŻSZE WYDATKI} = \text{OSZCZĘDNOŚCI}$$

$$\text{MAŁE ZAROBKI} - \text{WYŻSZE WYDATKI} = \text{DŁUG}$$

$$\text{MAŁE ZAROBKI} - \text{NIŻSZE WYDATKI} = \text{OSZCZĘDNOŚCI}$$

Czy widzisz, że sytuacja osób zarabiających dużo zasadniczo niewiele różni się od sytuacji osób zarabiających mało? Celowo przejawiam, ponieważ chcę pokazać, że nie tylko wysokość pensji decyduje o zamożności. Można zarabiać wiele, ale jeszcze więcej wydawać. I odwrotnie: można zarabiać mało, jednak dzięki byciu oszczędnym mieć lepszą sytuację finansową niż osoby, które zarabiają dużo.

Co więcej, umiejętności zarabiania i oszczędzania to nie wszystko. Jeśli ktoś nie umie dobrze zarządzać pieniędzmi, to nawet bycie oszczędnym nie uchroni go przed utratą kapitału w wyniku nietrafionych inwestycji. Podobnie jeśli nadmiernie przyzwyczaisz się do wysokich zarobków i stale będziesz podnosić stopę życiową. Szybko przekonasz się, że nie ma takich pieniędzy, których nie dałoby się wydać. Samo zarabianie dużych pieniędzy nie jest czynnikiem, który decyduje o tym, czy można uznać kogoś za finansowego ninja. To pomaga, ale czasami nie wystarcza.

Bohaterowie negatywni, czyli bankructwo z wyboru

Zarabiając olbrzymie pieniądze, trzeba uważać, żeby nie wpaść w pułapkę nadmiernego konsumpcjonizmu. Jak już wspomniałem, nie ma takich pieniędzy, których nie można by wydać. Najlepiej udowadniają to spektakularne bankructwa sportowców, którzy po zakończeniu kariery zawodowej w bardzo szybkim tempie pozbyli się milionów dolarów i resztek majątku.

Według magazynu „Sports Illustrated” 78% zawodników z ligi futbolu amerykańskiego NFL w ciągu dwóch lat od zakończenia kariery ogłasza bankructwo lub wpada w poważne kłopoty finansowe. Statystyki graczy koszykarskiej ligi NBA są niewiele lepsze – 60% zawodników NBA kończy w tym samym miejscu po pięciu latach od przejścia na emeryturę.

Absolutnym rekordzistą roztrwonionego majątku jest bokser Mike Tyson. Ogłosił on bankructwo w 2003 r., po latach kariery, w trakcie której zarobił łącznie 400 mln dolarów. Ale nie jest samotny w gronie bankrutów.

Zawodnik	Dyscyplina	Zarobki w trakcie kariery
Mike Tyson	Boks	400 mln dolarów
Evander Holyfield	Boks	250 mln dolarów
Michael Vick	NFL	130 mln dolarów
Antoine Walker	NBA	110 mln dolarów
Scottie Pippen	NBA	110 mln dolarów

Jakie były przyczyny problemów finansowych tych osób? Najważniejsze to nadmierna konsumpcja, czyli wystawny styl życia i ekstrawaganckie zakupy (posiadłości, luksusowe samochody, a nawet tygrysy), które windowały koszty stałe. Sama pielęgnacja ogrodów wokół niektórych domów kosztowała miliony dolarów.

Problemem były także złe nawyki (hazard i inne nałogi), konflikty z prawem, konflikty rodzinne, wysokie alimenty, koszty rozwodów i obsługi prawnej. Obrazu zniszczenia dopełniały błędne decyzje inwestycyjne i nieumiejętne zarządzanie posiadanym majątkiem.

Bohaterowie pozytywni, czyli wszechstronni biznesmeni

Na drugim biegunie znajdują się prawdziwi finansowi ninja – sportowcy, którzy wokół swojej podstawowej profesji zbudowali dobrze prosperujące firmy. Świetnym przykładem jest bokser Floyd Mayweather Jr., który zarabia fortunę także poza ringiem. Odpowiednio wcześniej zorientował się, że bokserzy wcale nie zgarniają większości wynagrodzenia, dlatego sam został menedżerem bokserskim i organizatorem gal. Sprzedaje prawa do transmisji telewizyjnych i zarabia nawet na sprzedaży hamburgerów i popcornu.

Nieważne, czy wygrywa, czy przegrywa – i tak na tym zarabia. A zyski inwestuje, aby pomnożyć majątek. Stworzył sprawnie działającą organizację, która będzie zarabiać miliony dolarów nawet wtedy, gdy on przestanie bokswać. To przejaw perspektywicznego myślenia finansowego ninja.

Podobnie działają ikony branży muzycznej. Raper Jay Z zarabia znacznie więcej na biznesach, w które inwestuje: firmie odzieżowej oraz wytwórni muzycznej (jest producentem płyt także innych wykonawców), niż na sprzedaży swoich płyt, które zresztą sam wydaje. Sporą część jego zarobków stanowią ponadto przychody od sponsorów. Jeszcze w 2003 r. zarabiał na jednym koncercie ok. 100 tys. dolarów. Dziesięć lat później, w 2013 r., koncertując wspólnie z Justinem Timberlakiem, inkasował już 1,5–2 mln dolarów za jeden występ.

W międzyczasie sprzedał swoją firmę odzieżową Rocawear za 204 mln dolarów, podpisał umowy z agencją koncertową Live Nation warte ok. 150 mln dolarów i według magazynu „Forbes” zgromadził fortunę szacowaną w 2015 r. na 550 mln dolarów. To wszystko wynik kompleksowego podejścia do pasji (jaką jest dla Jaya Z tworzenie muzyki), determinacji i umiejętności odważnego wkraczania w nowe obszary biznesowe.



Najlepiej połączyć wszystkie elementy zdrowych finansów – i o tym właśnie jest ta książka. W szkoleniu finansowego ninja zwrócę uwagę na wszystkie te aspekty: oszczędzanie, zarabianie oraz mądre pomnażanie oszczędności, np. poprzez inwestowanie. Pokażę również, jak kolosalne znaczenie dla naszych pieniędzy mają umiejętna optymalizacja podatkowa oraz sztuka negocjacji – z samym sobą i z innymi. Twoim zadaniem będzie wybranie tego, co najlepiej do Ciebie pasuje.

Na początek spróbujemy przeanalizować te cechy, które powodują, że niekórym powodzi się finansowo znacznie lepiej niż większości pozostałych osób.

Cechy ludzi sukcesu

Skłamałbym, gdybym powiedział, że zmiana nawyków finansowych jest łatwa. Nie jest. Ci, którzy pokazują szybkie ścieżki do miliona dolarów, mijają się z prawdą. Gdyby takie recepty istniały, to setki tysięcy Polaków byłyby multimilionerami. Dzisiaj, według danych *Global Wealth Report 2015*¹, w Polsce żyje ok. 43 tys. dolarowych milionerów, czyli tych osób, których majątek przekracza wartość 3,5 mln zł. To zaledwie 0,13% wszystkich Polaków.

Trzeba mieć świadomość, że za takimi efektami stoją najczęściej ciężka praca, wiele wyrzeczeń, właściwe nastawienie, woła walki wbrew przeciwnościom, czasami mądrzy doradcy, a także spora doza szczęścia. Co więcej, nawet gdyby udało nam się poznać w najdrobniejszych szczegółach drogę do sukcesu finansowego takiego milionera, mogłoby się okazać, że to nie wystarczy, żeby uzyskać podobne rezultaty. Zmienia się bowiem otaczająca nas rzeczywistość, zmieniają się warunki i konkurenci, z którymi przyjdzie nam rywalizować. Poza tym każdy z nas jest osobą o innej wrażliwości, innym sposobie myślenia oraz innym bagażu doświadczeń. Szczególnie to ostatnie jest istotne. Mądrość życiową zdobywa się latami, a zatem wiedza o sekretach sukcesu niepoparta własnymi, praktycznymi doświadczeniami może okazać się niewystarczająca.

Są jednak pewne cechy wspólne dla osób osiągniętych to, co możemy określić jako sukces. Podeprę się tutaj słowami osób, które świetnie wiedzą, jak wygląda droga do dużego majątku.

1. Nastawienie na działanie

Im wcześniej określisz swoje cele w życiu i zaczniesz działać w kierunku ich realizacji, tym większe będą szanse na to, że osiągniesz sukces finansowy. Jeśli jednak już od dłuższego czasu działasz, ale nie widać pożądanych rezultatów, to należy poważnie zastanowić się nad tym, co robisz źle. Warto zmienić swoje postępowanie, przetestować alternatywne podejście, np. zmienić pracę lub specjalizację. Dobrze podsumowuje to przypisywane Albertowi Einsteinowi stwierdzenie: „Szaleństwem jest robić wciąż to samo i oczekiwać innych rezultatów”.

Praktyczne eksperymentowanie jest trudne. Zmusza bowiem do postawienia się w nowej sytuacji, do wyjścia poza obszar, który uważało się za bezpieczny: poza strefę komfortu. Może mieć to jednak bardzo pozytywne skutki uboczne.

1 Źródło: *Global Wealth Report 2015*, opracowany przez Credit Suisse.

Każdy drobny sukces powoduje wzrost pewności siebie. Doskonale wiedzą o tym osoby, które już kilka razy zmieniały pracę. Zazwyczaj wiąże się to ze wzrostem wynagrodzenia oraz zwiększeniem zakresu kompetencji. Jeśli takiej osobie uda się wynegocjować wyższe wynagrodzenie, to automatycznie sama podnosi sobie poprzeczkę. Wie już, że potrafi zarabiać więcej niż w poprzedniej firmie, i wysoce nieprawdopodobne jest, by zmieniając pracę kolejny raz, zaakceptowała gorszą ofertę. **Drobne wygrane stają się trampoliną do osiągnięcia kolejnych, większych celów.** Gdyby ta osoba nie zdecydowała się na działanie i odbywanie kolejnych rozmów rekrutacyjnych, byłaby uboższa o te doświadczenia i zapewne miałaby też mniej pieniędzy w portfelu.

Efekt trampoliny ma zastosowanie również w innych obszarach naszych finansów. Przykładowo: dla kogoś świetną stopą zwrotu z dokonywanych inwestycji może być 6% rocznie, ponieważ na lokatach bankowych jest w stanie zarabiać tylko 2%. Inna osoba, która aktywnie inwestuje, np. kupując, remontując i sprzedając mieszkania, uznaje taką stopę zwrotu za niewartą zachodu. Osoba ta będzie już przyzwyczajona do zarabiania co najmniej 15% w skali roku. Dzięki opanowaniu do perfekcji procesu inwestycyjnego będzie ograniczać ryzyko, zabójcze dla nowicjuszy.

Punkt widzenia zależy od punktu siedzenia, dlatego warto stale się rozwijać we wszystkich obszarach, poszerzać wiedzę i zdobywać nowe doświadczenia, aby z taką samą wprawą skakać zarówno na małych trampolinach, jak i tych największych, dających możliwość wybicia na wysokość nieosiągalną dla osób, które wolą spędzać wolny czas, siedząc na kanapie i bezmyślnie oglądając telewizję.

2. Ciężka praca wbrew przeciwnościom

Arnold Schwarzenegger, aktor znany z wielu ról, m.in. Terminatora, gubernator stanu Kalifornia i człowiek, którego majątek wart jest obecnie setki milionów dolarów, dał kiedyś taką oto receptę na osiągnięcie sukcesu:

1. **Ufaj sobie.** Bądź tym, kim chcesz być.

2. **Łam zasady.** Nie łam prawa, ale łam zasady. Jaki byłby sens Twojego istnienia, jeśli miałbyś robić dokładnie to samo co inni?

3. **Nie bój się porażki.** Nie zawsze możesz wygrywać, ale nie bój się porażki. Niech to nie powstrzymuje Cię od działania.

4. **Nie słuchaj sceptyków i krytyków.** Nie słuchaj tych, którzy ciągną Cię w dół i mówią: „Tak się tego nie robi” albo „Nikt tego jeszcze nie zrobił”.

5. **Pracuj najciężej, jak tylko się da.** Zawsze gdy Ty się bawisz, ktoś ciężko pracuje, żeby Cię przeskoczyć.

6. **Dziel się z innymi.** Daj coś od siebie. Sprawiaj, by świat był lepszym miejscem.

Mało kto wie, że Arnold zarobił swój pierwszy milion dolarów, jeszcze zanim rozpoczął karierę filmową. Po przyjeździe do Stanów Zjednoczonych podejmował się różnych zajęć, m.in. remontował podjazdy przed domami uszkodzone podczas trzęsienia ziemi. Wszędzie potrafił dostrzec możliwości podreperowania swoich finansów. Jednocześnie nie stronił od ciężkiej fizycznej pracy.

Ci, którzy podziwiają go za osiągnięcia kulturystyczne, podkreślają specyficzne podejście do treningów. Arnold lubił cytować Muhammada Ali, który kiedyś zapytany o to, ile przysiadów potrafi zrobić, odpowiedział z rozbrajającą szczerością, że nie wie. Dodał, że zaczyna je liczyć dopiero wtedy, gdy wydaje mu się, że już więcej nie da rady.

3. Systematyczność, zaangażowanie i dyscyplina

Will Smith, raper i aktor, którego majątek wart jest ponad 250 mln dolarów, poza kultem pracowitości zwraca uwagę na systematyczność, którą cechują się ludzie sukcesu. Rozumiej ją oni, że nie od razu Kraków zbudowano i że dzięki systematyczności możliwe jest osiągnięcie celów, które początkowo wydają się kompletnie nierealistyczne.

Smith w wystąpieniach telewizyjnych opowiada historię z dzieciństwa, kiedy to ojciec kazał 12-letniemu Willowi i jego 9-letniemu bratu odbudować ścianę budynku naprzeciwko swojej firmy. Chłopcy twierdzili początkowo, że to nierealne i że zadanie to przerasta ich możliwości. Ojciec był nieugięty.

„Jeśli masz zbudować wielką ścianę, nie myśl o tym, jak ona jest wielka i że zadanie to jest poza Twoim zasięgiem, bo nie jesteś budowniczym. Połóż dzisiaj jedną cegłę. Połóż ją najlepiej, jak potrafisz. A potem kolejną i jeszcze kolejną. W końcu będziesz mieć ścianę, chociaż na początku wydawało się to niemożliwe”.

Zbudowanie ściany zajęło chłopakom półtora roku, ale zrobili to samodzielnie – bez pomocy dorosłych. Obecnie Will wymienia tamto doświadczenie jako to, które pozwoliło mu uwierzyć, że nie ma zadań niemożliwych do realizacji. W końcu zdecydowana większość rzeczy, którymi posługujemy się każdego dnia, i technologii, z których na co dzień korzystamy, została wymyślona i wyprodukowana przez ludzi – osoby takie jak my, które nie zraziły się porażkami, które eksperymentowały do skutku.

Tak samo jest z finansami osobistymi. Od czytania książki nic się nie zmieni, ale jeśli dzisiaj zrobisz mały krok, a jutro kolejny itd., to za kilka lub kilkanaście lat będziesz bardzo daleko. Być może już na wcześniejszej emeryturze – czego Ci życzę.

4. Stan gotowości do podejmowania wyzwań

W życiu każdego z nas przytrafia się kilka szans, które mogą okazać się momentami zwrotnymi. Propozycja świetnej, ale trudnej pracy, ryzykowna współpraca, która może zaowocować interesem życia – łatwiej zauważyć szanse, jeśli Twój wewnętrzny radar jest dobrze nastrojony. Przygotowanie na różne ewentualności ułatwia podjęcie ryzyka.

Zdarza się, że ludzie, którzy nie dbają o swoją finansową przyszłość, dyskredytują sukcesy innych osób, podsumowując je krótkim sformułowaniem „miał szczęście”. W ten sposób znajdują sobie świetne uzasadnienie, dlaczego to innym „się udaje”, a im – nie. Nie twierdzę, że do wszystkiego da się dojść wyłącznie ciężką pracą. Oprócz systematyczności, gotowości do poświęceń, umiejętności podnoszenia się po porażkach na pewno potrzebne są do sukcesu sprzyjające okoliczności oraz dużo szczęścia. Tylko że jakoś tak się składa, że szczęście sprzyja przygotowanym. **Im lepiej jesteś przygotowany, tym mniej czynników pozostawiasz przypadkowi.**

Mówi się, że ludzie bogaci mają nos do interesów, ale chodzi o coś więcej. Po pierwsze dzięki systematycznemu oszczędzaniu bogaci mają kapitał niezbędny do robienia intratnych interesów. Nie bez powodu mówi się: *cash is king* – ten, kto dysponuje gotówką, ma najmocniejszy argument w negocjacjach cenowych. Po drugie dzięki doświadczeniu nabytemu podczas poprzednich inwestycji ludzie bogaci nie muszą zgadywać, czy kolejna im się opłaci, czy nie. Z grubsza to wiedzą, i to na pierwszy rzut oka. To właśnie ich dotychczasowe doświadczenie sprawia, że „mają nosa”. Po trzecie wreszcie, jeśli dali się poznać jako słowni i profesjonalni inwestorzy, to zgłaszać się będą do nich osoby proponujące kolejne okazje inwestycyjne. Tylko te trzy elementy powodują, że tacy ludzie znajdują

się w dużo lepszej sytuacji niż ci, którzy dopiero zabierają się do porządkowania swoich finansów osobistych.

5. Odpowiednie nawyki finansowe

Kluczową rolę w dążeniu do osiągnięcia sukcesu odgrywa także stałe wykształcanie prawidłowych nawyków finansowych. Im wcześniej to zrobisz, tym lepiej. Nawyki nie tylko są konieczne do tego, by zbudować majątek, lecz także zwiększają szansę na to, że go utrzymasz. Podane wcześniej przykłady amerykańskich sportowców bankrutów świetnie pokazują, że wbrew pozorom dużo łatwiej pieniądze zarobić, niż umiejętnie nimi zarządzać.

Dobrych odpowiedzi w tym zakresie udzielają autorzy książki *Sekrety amerykańskich milionerów*. Po przeprowadzeniu wieloletnich badań skutecznie rozprawili się oni z mitami dotyczącymi bogactwa. Okazało się, że **ludzie zamożni wiedzą raczej skromny styl życia, który w naturalny sposób sprzyja akumulacji kapitału.**

Osoby, które opanowały umiejętność bogacenia się, charakteryzuje – według autorów książki – siedem wspólnych czynników:

1. Żyją znacznie poniżej swoich finansowych możliwości.

2. Swoją energię i pieniądze wykorzystują w sposób sprzyjający akumulacji majątku.

3. Uważają, że niezależność finansowa jest ważniejsza niż życie na pokaz.

4. Rodzice nie pomagali im finansowo.

5. Ich własne dzieci, gdy dorosną, są z reguły materialnie niezależne.

6. Mają talent do wyszukiwania okazji i wykorzystywania ich do zrobienia interesu.

7. Wybrali dla siebie właściwe zajęcie.

Prawdziwa rzeczywistość amerykańskich milionerów daleko odbiega od stylu życia celebrytów znanych z portali plotkarskich. Okazuje się, że profil społeczny statystycznego amerykańskiego milionera znacznie bliższy jest typowemu, przedsiębiorczemu Polakowi. Milionerami w USA są przede

wszystkim właścicielom biznesów, spędzający całe swoje dorosłe życie w jednej i tej samej miejscowości. Ludzie ci to przeważnie właściciele niewielkich fabryczek, sieci sklepowych lub zakładów usługowych. W związek małżeński wstępują raz na całe życie. Mieszkają przeważnie w sąsiedztwie ludzi posiadających ułamek tego co oni. Potrafią oszczędzać i robią to. Inwestują. Pieniądzy dorabiają się sami, bez niczyjej pomocy. Ponad 80% bogatych ludzi w Ameryce to pierwsze pokolenie milionerów (pochodzą z rodzin, w których nigdy wcześniej nie było takich pieniędzy).

Podkreślę jeszcze raz: **z badań nad amerykańskimi milionerami wynika, że zdecydowana większość z nich doszła do dużego majątku swoją ciężką pracą.** Drugim istotnym wyróżnikiem jest to, że są to w większości przedsiębiorcy, a nie pracownicy etatowi (wątek ten rozwinę w kolejnych rozdziałach).

Plan książki i Twojego szkolenia

Pocieszę Cię: nikt nie rodzi się z umiejętnościami ninja. Właśnie po to powstał ten podręcznik. Otrzymasz wiedzę teoretyczną oraz praktyczne wskazówki. Do pełnych umiejętności będziesz musiał dojść sam – swoją systematycznością i pracowitością każdego dnia.

Jeśli chcesz coś zrobić, zrób to – zamiast opowiadać o tym, jak bardzo chcesz.

Książka zorganizowana jest jak elementarz finansów osobistych, który stopniowo przeprowadzi Cię przez wszystkie najważniejsze obszary szkolenia finansowego ninja.

Zacniemy od treningu mentalnego. Spróbuję Cię przekonać, że w finansach warto mieć długoterminowy plan. Że musi on opierać się na solidnych podstawach i że Twoje nastawienie do jego realizacji jest absolutnie kluczowe. Podpowiem, jak znaleźć swoje motywacje i jak wyrobić pożądane nawyki. Ten etap jest kluczowy, bo największą wojnę w obszarze finansów prowadzi się samemu ze sobą. Dopiero gdy to zrozumiesz i zaakceptujesz, będziesz w stanie prowadzić ją w sposób skuteczny.

Tylko samobójca idzie na wojnę bez odpowiedniego uzbrojenia. I dlatego w trzecim rozdziale przedstawię arsenał prawdziwego finansowego ninja.

Nauczysz się posługiwać podstawowymi narzędziami i stopniowo będziemy przechodzić do treningu praktycznego. Dowiesz się, jak obsługiwać kalkulator finansowy (będziemy go wykorzystywać do obliczeń w całej książce), kiedy i dlaczego warto prowadzić budżet domowy, jak weryfikować efektywność swoich starań finansowych oraz jak zapewnić sobie i rodzinie realne poczucie bezpieczeństwa finansowego.

Dopiero po treningu mentalnym i praktycznym przyjdzie czas na ułożenie konkretnego planu działania – temu poświęcony zostanie rozdział czwarty. Będziemy działać według schematu „od ogółu do szczegółu”. Dowiesz się, jak sprecyzować długofalowy cel finansowy: moment przejścia na emeryturę i kwotę oszczędności, którymi będziesz musiał wówczas dysponować. Potem zastanowimy się wspólnie, jak możesz zrealizować ten plan – w zależności od Twojego obecnego stopnia zaawansowania w ewolucji finansowej. Poznasz konkretne taktyki działania, również w zależności od Twojego wieku. Inaczej może bowiem działać młodzieniaszek, a inaczej – osoba starsza (w jej przypadku w większym stopniu liczyć się będzie korzystanie z doświadczeń).

Piąty rozdział poświęcę elementom codziennej higieny finansowej, w szczególności umiejętnemu posługiwaniu się podstawowymi produktami finansowymi. To one bowiem najbardziej narażają nas na zakusy tych, którzy polują na nasze pieniądze. Podpowiem, jak korzystać z produktów bankowych: kont, lokat oraz miecza obosiecznego, czyli kart kredytowych (niestety dla wielu osób stają się one pierwszym krokiem w kierunku długów i poważnych problemów finansowych).

Dopiero po przeanalizowaniu tych fundamentów przejdziemy do omówienia czterech kluczowych obszarów finansów osobistych:

- oszczędzania,
- zarabiania,
- optymalizacji podatkowej,
- inwestowania.

Spróbuję przekonać Cię, że warto połączyć je w jeden sprawnie działający mechanizm służący produkcji pieniędzy. Błędem jest jednak sądzić, że to pieniądze są celem. Tak naprawdę one stanowią tylko środek do osiągnięcia celu: sposób na zapewnienie bezpieczeństwa sobie i rodzinie, cieszenie się życiem, rozwijanie własnych zainteresowań i w końcu – pomoc innym. Temu zagadnieniu poświęcę końcowy rozdział książki.

<http://FinansowyNinja.pl>

PONAD
69 000
SPRZEDANYCH
EGZEMPLARZY

Finansowy ninja to przewodnik po finansach osobistych, który każdy powinien przeczytać jeszcze w szkole. Dowiesz się, jak mądrze zarządzać pieniędzmi, uniknąć pułapek zastawianych przez instytucje finansowe oraz skutecznie zaplanować swoją emeryturę. Poznasz narzędzia takie jak kalkulator finansowy, budżet domowy i poduszka finansowa. Przeczytasz o nieoczywistych zasadach postępowania się produktami finansowymi. Zdobędziesz wiedzę oraz praktyczne wskazówki dotyczące czterech kluczowych obszarów finansów osobistych: oszczędzania, zarabiania, optymalizacji podatkowej i inwestowania.



MICHAŁ SZAFRAŃSKI

Finansowy ninja napisany jest prostym językiem, zrozumiałym dla każdego – także dla osób, które o finansach nie mają zielonego pojęcia. Książka przeznaczona jest przede wszystkim dla ludzi młodych, wchodzących na rynek pracy oraz 30-latków, ale skorzystają z niej także starsze osoby odczuwające braki w edukacji finansowej.

To kompletny poradnik finansowy o tym, jak redukować ryzyko związane z niedostateczną wiedzą, wdrożyć prawidłowe nawyki, zostać własnym doradcą finansowym i świadomie dążyć do pełnego bezpieczeństwa finansowego.

W lipcu 2012 roku założył blog JakOszczedzacPieniadze.pl, który aktualnie odwiedza ponad 2 mln osób rocznie. Postanowił porzucić dobrze płatny etat na rzecz edukacji finansowej i stał się autorytetem w dziedzinie mądrego oszczędzania. Autor popularnego podcastu „Więcej niż oszczędzanie pieniędzy” i zdobywca trzech nagród w konkursie Blog Roku 2013, m.in. dla „Najbardziej inspirującego bloga”. W 2014 roku wyróżniony tytułem „Społecznie odpowiedzialnego blogera” przez organizatorów Blog Forum Gdańsk.

1 książka 1 posiłek



Zapraszam po książkę na <http://FinansowyNinja.pl>